

Protokół nr 2/2014
II sesji Rady Miasta Poznania
z dnia 9 grudnia 2014 r.

Punkt 1

Przedmiot: Otwarcie sesji.

Po stwierdzeniu quorum, otwarcia II sesji RMP dokonał **pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta**.

Lista obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią zał. nr 1 do protokołu.

Porządek obrad stanowi zał. nr 2 do protokołu.

Punkt 2

Przedmiot: Komunikaty.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, poinformował, iż w związku z prowadzonymi pracami nad budżetem i początkiem VII kadencji odbędzie się dla wszystkich radnych, zwłaszcza nowych, zorganizowany będzie rodzaj prezentacji o strukturze budżetu i sposobie jego konstruowania, jak również używania aplikacji do wprowadzania poprawek. Pan przewodniczący zaproponował, by odbyło się to jutro tj. 10 grudnia br. o godz. 14⁰⁰ w sali sesyjnej. Prezentacja ma potrwać nie dłużej niż 2 godziny.

Ponadto pan przewodniczący zaznaczył, iż po zakończeniu sesji wydane zostaną radnym nowe karty do logowania się.

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk poinformował o powstaniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, który liczy 12 radnych. Zostały wybrane władze klubu, z panem radnym S. Szynkowskim na czele. Jego zastępcami zostali: pani radna Ewa Jemielity oraz pan radny Artur Różański.

Pan radny Antoni Szczuciński podał do wiadomości, iż ukonstytuował się Klub Radnych Sojusz Lewicy Demokratycznej, liczący 5 radnych. Przewodniczącym Klubu został pan radny Tomasz Lewandowski.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, zaproponował zmianę porządku obrad, która polegałaby na rozpoczęciu od pierwszego czytania projektów uchwał w sprawie budżetu i WPF tj. PU 1329/14 i PU 1330/14. Natomiast projekt uchwały (PU 6/14) zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy lokalnym transportem zbiorowym byłby rozpatrywany jako p. 6 A.

Pan przewodniczący poddał pod głosowanie powyższy wniosek: **za – 25, przeciw – 0, wstrz. się – 1** (wydruk głosowania – zał. nr 3).

Punkt 3

Przedmiot: Oświadczenia.

W ramach tego punktu nikt nie zgłosił chęci wygłoszenia oświadczenia.

Punkty 5 i 6

Przedmiot: Projekt uchwały (PU 1329/14) w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta - **I czytanie**; projekt uchwały (PU 1330/14) w sprawie budżetu Miasta Poznania na 2015 rok - **I czytanie**.

Pan Jacek Jaśkowiak – prezydent Miasta Poznania, zaznaczył, iż autorem projektu budżetu na 2015 r. był jego poprzednik, a on sam jest obecnie w trakcie analizy tego dokumentu. Zaproponował więc, aby projekt ten przedstawiła pani skarbnik. Pan prezydent wyraził nadzieję, że radni zgłoszą takie poprawki, które będą możliwe do realizacji.

1329/14 i 1330/14 przedstawiła łącznie **pani Barbara Sajnaj – skarbnik miasta Poznania** (vide: PU 1329/14 oraz PU 1330/ 14 wraz z uzasadnieniami – zał. nr 4 i 5).

Na wstępie podkreśliła, iż zgodnie z ustawą o finansach publicznych, Wieloletnia Prognoza Finansowa jest dokumentem o charakterze kroczącym, podlegającym corocznej aktualizacji. Projekt WPF opracowany został w oparciu o założenia Ministra Finansów, stanowiące podstawę do przygotowania projektu budżetu państwa na rok 2015. W szczególności miasto wykorzystało wskaźniki makroekonomiczne dotyczące prognoz PKB, jak również prognoz dotyczących planowanej inflacji. Poza wskaźnikami makroekonomicznymi, na ostateczny kształt WPF, jak również budżetu oddziałują także regulacje ustawowe. Istnieją dwie takie reguły: jedna dotyczy poziomu wydatków bieżących, a druga limitu obciążeń związanych z obsługą zadłużenia.

Punktem wyjścia do oszacowania głównych pozycji dochodów od 2016 r. w takich pozycjach, jak PIT i subwencja ogólna są wielkości zaplanowane przez Ministra Finansów dla naszego miasta na rok 2015. Natomiast dochody w pozycjach *dotacje* w kolejnych latach oszacowane zostały również na podstawie informacji, która wpłynęła do miasta od Wojewody Wielkopolskiego tj. w oparciu o plan dotacji wstępnie określony w budżecie państwa. Pewne wartości mogą ulec zmianie po uchwaleniu budżetu państwa. Pozostałe dochody bieżące, a więc z tytułu podatków, opłat lokalnych zostały ustalone na poziomie przewidywanego wykonania na rok 2014. W WPF zapisano dotacje z Unii Europejskiej tylko z prognozy poprzedniej czyli obowiązującej w latach 2007 – 2013. Miasto nie prezentuje dotacji z nowej perspektywy, gdyż nie ma umów i owa prognoza jest jeszcze wielką niewiadomą.

W zakresie wydatków, jednym z głównych wyzwań na etapie konstruowania obu dokumentów było utrzymanie wydatków na poziomie pozwalającym na wypracowanie nadwyżek budżetowych. Drugim z wyzwań było zabezpieczenie środków na zadania kontynuowane. Kolejnym było zagospodarowanie w sposób trwały środków na zadania finansowe, ale także zabezpieczenie kwot niezbędnych na projekty, by miasto mogło aplikować w kolejnej perspektywie.

Przystępując do opracowania projektu WPF miasto musiało dokonać aktualizacji wskaźników makroekonomicznych. Owa aktualizacja jest tak naprawdę wyrazem zmian zachodzących cały czas w gospodarce Polski i Europy. Za budżetem państwa obniżyło miasto na rok 2015 wskaźnik PKB z 3,8 na 3,4, jak również obniżyło poziom inflacji z 2,4 na 1,2 na rok 2015. Natomiast w kolejnych latach utrzymuje się te wskaźniki, które były podstawą sporządzania aktualnie obowiązującej prognozy. W związku z kilkakrotnym obniżeniem w 2014 r. ceny pieniądza w czasie na rynku międzybankowym dokonano korekty wskaźników WIBOR 3 i 6 z 3,5 w 2015 r. i 4 w 2016 r. na 2,5 w 2015 r. i 3 w 2016 r. oraz 3,5 w 2017 r.

W kolejnych latach utrzymano te wskaźniki na poziomie aktualnym. To, jak one będą wyglądały zależeć będzie od decyzji Rady Polityki Pieniężnej. Obniżenie wskaźników WIBOR skutkuje również obniżeniem wydatków na odsetki, co widać wyraźnie chociażby porównując budżet tegoroczny i projekt budżetu na rok 2015. W latach 2015 – 2019 wzrost wydatków zaplanowano według skorygowanych wskaźników PKB i wskaźników inflacji. Natomiast w przypadku podatku od nieruchomości, konstruując WPF przyjęto założenie kontynuacji dotychczasowej polityki czyli ustalenie stawek podatkowych na poziomie maksymalnym odpowiadającym górnym granicom stawek ogłaszanych przez Ministra Finansów. Jednocześnie zaplanowano w tej pozycji wzrost dochodów z tytułu pojawienia się nowych obiektów podlegających opodatkowaniu. Owe dochody określono na poziomie $\frac{1}{2}$ PKB. W odniesieniu do podatku od czynności cywilno – prawnych, pani skarbnik zaznaczyła, iż ma istotne znaczenie w działalności miasta. Zaplanowany w tym roku podatek na poziomie 40 mln zł, zostanie wykonany na poziomie 50 mln zł. Natomiast teraz tę pozycję planuje się na poziomie inflacji powiększonej o $\frac{1}{2}$ PKB (tak będzie w całym okresie przyjętym do WPF). Przy założeniu, że w każdym roku będą one rosły na poziomie wskaźnika inflacji + PKB, z uwzględnieniem corocznego 1,5 % ubytku związanego m.in. z migracją mieszkańców Poznania poza granicami miasta. Szacując tę pozycję dochodów uwzględniono zmiany, które zapisane są w ustawie o finansach publicznych. Dotyczą one corocznego zwiększania PIT na pensjonariuszy domów pomocy społecznej umieszczonych w tych placówkach po 2014 r. Natomiast dochody z CIT w kolejnych latach, jak do tej pory, planuje się w oparciu o wskaźnik inflacji i PKB. Uwagę zwraca z pewnością wielkość założonej sprzedaży majątku - w latach 2015 – 2019 zaplanowano 444 mln zł, w tym ponad 80 mln zł miasto planuje pozyskać z tytułu sprzedaży nieruchomości po byłych ogródkach działkowych. W roku 2015, po wyłączeniu tzw. wydatków obligatoryjnych, do których należą wydatki na obsługę odsetkową zadłużenia, wydatki na poręczenia, wydatki związane z finansowaniem projektów unijnych czy wydatki dla samorządów pomocniczych, wydatki związane z finansowaniem zadań zleconych i wydatki budżetu obywatelskiego, ogółem wydatki rosną o 2,3 %. Ów wzrost związany jest z tym, że zabezpieczono wydatki na planowaną regulację płac. Średni wzrost płac w 2015 r. ma wynieść 3 %. Pewien wzrost wydatków nastąpił w takich dziedzinach, jak oświata, drogi i komunikacja zbiorowa czy sport i kultura. Wzrost wydatków wynik również z oddawania do użytku coraz to nowych obiektów użyteczności publicznej, które pociągają za sobą również wydatki. Pani skarbnik przedstawiła ponadto informację, jakie wzrosty po stronie wydatków bieżących założono po 2015 r. Planuje się stopniowy wzrost wydatków bieżących, powiązany tylko i wyłącznie ze wskaźnikiem PKB.

Zaktualizowana Wieloletnia Prognoza Finansowa wykazuje w latach 2015 – 2019 nadwyżkę budżetową i nadwyżki operacyjne. Pierwsza jest dodatnim wynikiem budżetu (gdy dochody budżetu są wyższe od wydatków), natomiast druga wynika z różnicy między dochodami a wydatkami bieżącymi. Osiągnięcie nadwyżki operacyjnej jest głównym celem miasta – stanowi wypełnienie jednej z reguł fiskalnych zapisanych w ustawie o finansach publicznych. Zgodnie z ustawą, wydatki bieżące nie mogą przekraczać dochodów bieżących. Wielkość nadwyżki ma istotne znaczenie z punktu widzenia drugiej reguły zapisanej w art. 243, dotyczącej obciążeń związanych z obsługą długu. Im wyższa nadwyżka, tym lepsze wskaźniki, lepsze możliwości pożyczkowe i obsługi długów, w tym długu nowego. Poza tym, występowanie nadwyżki operacyjnej zwiększa zdolność finansowania wydatków inwestycyjnych. Od lat miasto kładzie nacisk na to, aby wydatki bieżące utrzymać w ryzach. W praktyce nie jest to łatwe, ponieważ po pierwsze przybywa nowych obiektów, ale również nowych zadań ustawowych, za którymi nie idzie odpowiednie finansowanie z budżetu państwa. Dotyczy to np. objęcia obowiązkiem edukacyjnym dzieci 6 – letnich czy obowiązku wydawania decyzji dla każdej osoby przebywającej w ośrodku dla bezdomnych oraz przyjęcia

obsługi związanej z pobytem osób w izbie wytrzeźwień. Są to nowe zadania, na które miasto musi zaplanować środki bieżące.

W kwestii prognozy zadłużenia wynikającej z projektu WPF w latach 2015 – 2029, pani skarbnik zaznaczyła, iż została ona skonstruowana w oparciu o kredyty zaciągnięte oraz te, które miasto planuje zaciągnąć w latach 2015 – 2022 czyli w okresie zbieżnym z nową perspektywą unijną, wydłużoną o 2-letni okres rozliczeniowy. Z projektu WPF wynika, że dla zbilansowania wydatków w w/w latach do 2022 r. Poznań będzie zmuszony włączyć kredyty wysokości na poziomie 547 mln zł (wysokość tych kredytów w poszczególnych latach jest zróżnicowana). Jednak, według szacunków, zadłużenie miasta na koniec roku nie powinno być wyższe niż 1 mld 759 mln zł. Mimo przejściowego zwiększenia zadłużenia, nominalne zadłużenie będzie malało. Następnie pani skarbnik wskazała na wartości dotyczące obsługi zadłużenia występującego już w księgach oraz tego, które zaplanowano do zaciągnięcia w kolejnych latach. Wydatki na obsługę zostały zaplanowane zgodnie z harmonogramami stanowiącymi załączniki do umów kredytowych czy umów o emisję obligacji. Odsetki natomiast zostały oszacowane według WIBORU. Wykres potwierdza, że na spłatę rat kredytowych, wykup obligacji i odsetek w kolejnych latach miasto musi zabezpieczać coraz większe kwoty. Schodzenie z zadłużeniem tak naprawdę nastąpi po roku 2022. Wtedy też dojdzie do uwolnienia pewnych wydatków związanych z obsługą zadłużenia. Pani skarbnik posłużyła się wykresem pokazującym, w jakim stopniu miasta spełnia ustawowy limit zadłużenia. Łączna wartość środków zapisanych w WPF na nowe inwestycje w latach 2015 – 2019 w zasadzie nie ulega zmianie w stosunku do aktualnie obowiązującej prognozy, ponieważ środki do rozdysponowania w tych latach rosną o 29 mln zł. Podsumowując, łączna wartość wydatków na nowe inwestycje w latach 2015 – 2019 to kwota 1 mld 729 mln zł. Pani skarbnik zwróciła uwagę, iż po 2015 r. plan środków nie obejmuje udziału środków zewnętrznych, o które miasto będzie aplikować – nowa perspektywa jest bowiem niewiadomą. Owa kwota 1 mld 729 mln zł będzie ulegała zmniejszeniu w każdej sytuacji, jeśli będą rosły wydatki bieżące, a w ślad za nimi nie pójdzie wzrost dochodów bieżących. W zakresie finansowania nowych projektów, pani skarbnik poinformowała, iż do 2022 r. została zaplanowana rezerwa na kwotę 465 mln zł z przeznaczeniem na projekty, o które miasto mogłoby aplikować w kolejnej perspektywie. Przy założeniu, że miastu udałoby się pozyskać dofinansowanie na poziomie co najmniej 70 % wartości projektów czyli ok. 1 mld zł, to miasto mogłoby w kolejnej perspektywie zrealizować projekty na kwotę pomiędzy 1 mld 500 tys. zł a 1 mld 600 tys. zł. W celu stworzenia pewnych warunków do ubiegania się o środki zewnętrzne w kolejnej perspektywie, w projekcie WPF, a nawet już w projekcie budżetu zabezpieczono środki przygotowawcze w zakresie zadań inwestycyjnych, o dofinansowanie których miasto mogłoby się ubiegać. W tej grupie zadań znalazły się rozwiązania komunikacyjne dla Naramowic, program Centrum, program Poznań Rataje – Franowo, program Brama Zachodnia, inwestycje w ciągu drogi krajowej 92, ale również inwestycje o charakterze sportowo – rekreacyjnym dotyczące obiektu Gołęczin. Pewne kwoty zapisano również na zwiększenie energetycznej efektywności pawilonów w Palmiarni. Jako podsumowanie, pani skarbnik zaznaczyła, iż w zakresie WPF przede wszystkim zabezpieczono wydatki na zadania kontynuowane, wygenerowano środki na nowe projekty, jak również na projekty, które mogłyby uzyskać dofinansowanie unijne.

W kwestii projektu budżetu na 2015 r., pani skarbnik zaznaczyła, iż charakteryzuje się on wzrostową dynamiką, co dotyczy zarówno dochodów, jak i wydatków. Niektórzy mówią, że jest to budżet historyczny, ponieważ przekroczył 3 mld zł. Jednak, jak wynika z analiz, budżet przekroczył 3 mld zł również w roku 2011.

Prognoza dochodów na 2015 r. wynosi 3 mld 262 mln zł, co oznacza wzrost w stosunku do planu bieżącego o ponad 17 %. Wolniej rosną dochody bieżące, należy jednak pamiętać, że związane są ściśle z sytuacją gospodarczą. Założono wzrost gospodarczy na poziomie 3,4 %,

a inflację na poziomie 1,2 %. Nie daje to prawa do planowania dochodów z większym optymizmem. Prawie trzykrotny wzrost dochodów majątkowych związany jest m.in. z wprowadzeniem, zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków dotacji na realizację zadania pn. *Budowa spalarni odpadów komunalnych*. Natomiast w odniesieniu do wydatków, pani skarbnik podkreśliła, iż limit został ustalony na poziomie prawie 3 mld 120 mln zł. Wydatki rosną w stosunku do planu tegorocznego o 7,8 %. Wydatki bieżące pozostają de facto na poziomie roku 2014. Będą jednak rosły w trakcie roku, chociażby w wyniku zmiany planu dotacji. Wyższe o 43 % będą dochody majątkowe. W ogólnym rozliczeniu projekt budżetu zamyka się nadwyżką budżetową w wysokości prawie 142 mln zł, którą proponuje się przeznaczyć na spłatę zadłużenia. W 2015 r. miasto planuje spłacić zadłużenie w wysokości prawie 195 mln zł. Natomiast celem zbilansowania budżetu, a w zasadzie rozchodów, zaplanowano kredyt w wysokości ok. 44 mln zł. Z projektu wynika spadek nominalnego zadłużenia miasta na koniec 2015 r. o 8 % i o kwotę 151 mln zł. Zadłużenie Poznania na koniec 2015 r. liczone do dochodów stanowić będzie 53,9 %, co oznacza spadek prawie o 15 % w stosunku do 2014 r. Na ten wskaźnik wpływają zwiększone dochody z tytułu dotacji na budowę spalarni. Obciążenie budżetu z tytułu obsługi zadłużenia, liczone w relacji do dochodów, wyniesie 8 %, natomiast po wyłączeniu zadłużenia związanego z finansowaniem projektów wspieranych ze środków unijnych, wskaźnik ten ulega obniżeniu do 5,6 %. Co ważne, indywidualny wskaźnik zadłużenia, ustalony zgodnie z art. 43, wynosi 10,4 %. W kwestii struktury dochodów zaplanowanych na 2015 r., pani skarbnik zaznaczyła, iż w zasadzie się ona nie zmienia. Dochody zostały oszacowane w oparciu o przewidywane wykonanie za rok 2014. Natomiast dochody w takich pozycjach, jak PIT, subwencja ogólna czy dotacje celowe na zadania z zakresu administracji rządowej i inne zlecone zaplanowano w wysokościach wynikających z pism Ministra Finansów i Wojewody Wielkopolskiego. W zakresie podatków i opłat lokalnych, pani skarbnik poinformowała, iż również zostały zaplanowane w oparciu o przewidywane wykonanie za 2014 r. Część z nich została przeszacowana na podstawie wskaźnika PKB i wskaźnika inflacji. W przypadku podatku od nieruchomości dodatkowo uwzględniono 0,4 % wzrost stawek podatkowych. W ramach kwoty 585 mln zł, 377,5 mln zł czyli 64,5 % stanowią zaplanowane wpływy z podatku od nieruchomości. W strukturze dochodów ogółem, obok podstawowych dochodów z tytułu PIT i CIT, wyróżnia się pozycja ze środkami unijnymi. Znaczący wpływ ma tutaj dotacja na budowę spalarni, lecz także zostały tu ujęte dotacje z tytułu rozliczenia projektów realizowanych w poprzedniej perspektywie unijnej. Na niższym poziomie zaplanowano dotacje celowe – ów plan zostanie uzupełniony w trakcie roku, gdy miasto otrzyma dotacje z zakresu pomocy społecznej. Dochody z majątku zaplanowano w wysokości 79 mln zł. Oferta miasta obecnie opiewa na kwotę przekraczającą 200 mln zł. Wykonanie tej pozycji zależeć będzie od zainteresowania inwestorów. Niższe wpływy zostały zaplanowane w pozycji *Dochody pozostałe*. Najwyższą kwotę w tej pozycji stanowią wpływy ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej. Na przyszły rok zaplanowano ponad 177 mln zł. Niższe wpływy wynikają z rozliczenia podatku VAT od inwestycji, co jest związane z cyklem realizacji inwestycji. Jak podkreśliła pani skarbnik, procesów suburbanizacyjnych miasto doświadcza codziennie na drogach dojazdowych. Z przeprowadzonych badań wynika, że na jednego wyjeżdżającego do pracy poza granice miasta mieszkańca przypada czterech przyjeżdżających z zewnątrz. Są one tym bardziej dokuczliwe, gdyż maleją dochody z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. Z roku na rok maleje wskaźnik, na podstawie którego Minister Finansów liczy udział miasta w PIT ogólnokrajowym i przekazuje miesięczne udziały. Wysokość udziałów w PIT na 2015 r. została obliczona na podstawie wpływów z PIT zrealizowanych w 2013 r., pobranych przez Urzędy Skarbowe. Natomiast wskaźnik 2,301 został obliczony jako stosunek faktycznych wpłat z tytułu PIT zrealizowanych w Poznaniu w 2013 r. do wpłat zrealizowanych na terenie całego kraju. W ten sposób obliczony wskaźnik

pokazał, że udział miasta w tej grupie dochodów w 2015 r. w PIT ogólnokrajowym zmalał o 0, 056 punkta procentowego. Mimo spadającego wskaźnika można zauważyć nominalny wzrost dochodów w Poznaniu.

Na wydatki bieżące w 2015 r. zaplanowano kwotę 2 mld 357 mln zł. Priorytetem przy konstruowaniu wydatków bieżących było przede wszystkim zabezpieczenie środków na bieżącą realizację zadań, na utrzymanie nowej infrastruktury. Jednocześnie zabezpieczono środki na 3-procentową regulację wynagrodzeń. Wyższe środki zaplanowano po stronie wydatków bieżących na oświatę, komunikację zbiorową, sport i kulturę. De facto, struktura wydatków bieżących nie uległa zmianie: trzecią pozycją jest nadal pomoc społeczna i ochrona zdrowia, natomiast 62,2 % ogólnej kwoty wydatków przeznaczają się na 2 dziedziny tj. oświatę oraz drogi i komunikację zbiorową. Z kolei niższe środki na bezpieczeństwo, w porównaniu z planem, wynikają z faktu, iż w ciągu roku ów plan ulega zwiększeniu w oparciu o środki pochodzące z funduszu wsparcia (z tego źródła pochodzą środki dla Policji i Straży Miejskiej). Natomiast znacznemu obniżeniu uległy wydatki na obsługę długu. W 2015 r. o 1 mln zł więcej tj. 63 mln zł miasto zapłaci z tytułu „janosikowego”. Obowiązek zapłaty tzw. subwencji równoważącej dotyczy tylko części powiatowej budżetu (pokazującej stale niedobór budżetowy). Jak wyjaśniła pani skarbnik, „janosikowe” to obowiązkowa wpłata do budżetu państwa, którą wnoszą najbogatsze samorządy na rzecz biedniejszych. W przypadku Poznania, dochody podatkowe w części powiatowej w przeliczeniu na jednego mieszkańca w powiecie przekraczają 110 % dochodów podatkowych w przeliczeniu na mieszkańca powiatu w kraju. Wskaźnik dla roku 2015 wynosi 175,4 %.

W zakresie wydatków majątkowych na uwagę zasługuje dość wysoki poziom wydatków na inwestycje tj. 743 mln zł. Jest to wzrost o 43 % w stosunku do 2014 r. Z powodu ograniczonych możliwości finansowych, jednym z głównych wyzwań w przypadku wydatków majątkowych było zabezpieczenie środków na zadania kontynuowane oraz wygospodarowanie w sposób trwały środków na nowe projekty, jak również na nową perspektywę unijną. W ramach wydatków majątkowych kwotę 654 mln zł (80 % ogólnej kwoty) miasto wyda tylko w 2 dziedzinach: drogi i komunikacja oraz gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Wzrost wydatków w dziale *ochrona środowiska* wynika z ujęcia dotacji na realizację budowy spalarni odpadów. Uwagę zwraca również wzrost wydatków majątkowych w dziale *oświata polityka społeczna i ochrona zdrowia*. Przeznaczono tam środki na standaryzację usług opiekuńczych, zarówno dla osób starszych, jak i wychowanków domów dziecka. Pojawiła się również kwota na mieszkalnictwo tj. 4 mln zł, jak również wyższa kwota na gospodarkę przestrzenną. Głównym źródłem finansowania wydatków majątkowych w 2015 r. będą dotacje oraz dochody ze sprzedaży majątku. Pokryją one wydatki majątkowe w ponad 87 %. Pozostała kwota zostanie sfinansowana dochodami własnymi.

Plan wydatków inwestycyjnych na rok 2015 ulegnie podwyższeniu o wydatki nie zrealizowane do końca 2014 r. Wzorem lat ubiegłych zmiana zostanie zaproponowana radnym w drodze autopoprawki. Natomiast przesunięcie wydatków inwestycyjnych na rok 2015 związane będzie również z zaciągnięciem mniejszych kredytów. W miejsce zaplanowanego deficytu pojawi się nadwyżka budżetowa. Pani skarbnik wskazała także na nowe inwestycje, które znalazły się w załączniku dotyczącym wydatków majątkowych do projektu budżetu: budowa ul. Folwarcznej, budowa węzła Poznań – Wola, odnowa infrastruktury torowiskowej, modernizacja pływalni na Ratajach, rozbudowa zespołu szkół na Szczepankowie, standaryzacja usług opiekuńczo – wychowawczych, stworzenie nowej siedziby dla Domu Pomocy Społecznej zlokalizowanego obecnie przy ul. Bukowskiej oraz przeznaczenie środków na modernizację szpitali.

Na zakończenie, pani skarbnik zapewniła, iż więcej informacji na temat projektów WPF i budżetu otrzymają radni na posiedzeniach komisji merytorycznych. Zaznaczyła jednocześnie, iż oczekiwania w zakresie wydatków bieżących i inwestycyjnych były dużo większe. Stąd

zapewne realizacja budżetu będzie dla niektórych jednostek wielkim wyzwaniem i będzie wymagała sporej dyscypliny budżetowej.

Ponadto pani skarbnik przedstawiła opinię Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej. Ów skład odniósł się do obu projektów i wyraził opinię pozytywną bez zastrzeżeń, choć z uwagami na temat obu dokumentów. Jedna z uwag ma charakter merytoryczny: Skład Orzekający powołując się na wykonanie za lata poprzednie uznał, że zaplanowane dochody ze sprzedaży majątku stanowią nierealne źródło dochodów. Plan na przyszły rok został założony na poziomie 79 mln zł, natomiast oferta miasta to ponad 200 mln zł. Kolejne uwagi mają charakter formalny i związane są ze zmianą podejścia do interpretacji dotychczasowych przepisów. Zdaniem Składu, miejscem właściwym do zamieszczenia upoważnień dla organu wykonawczego do zaciągnięcia zobowiązań z tytułu umów wieloletnich jest Wieloletnia Prognoza Finansowa. Jak wiadomo, miasto dotychczas umieszczało w/w upoważnienie w obu dokumentach. Obecnie jednak w projekcie budżetu pozostanie jedynie upoważnienie dla organu wykonawczego do zaciągania zobowiązań jednorocznych. Ponadto, Skład Orzekający zmienił podejście w zakresie kwalifikowania środków z umorzenia udziałów w spółkach. Do tej pory prezentowane to było w pozycji *przychody*. Według RIO, powinno to zostać ujęte po stronie dochodów bieżących. Kolejna uwaga dotyczy błędu rachunkowego w jednym z załączników – polega on na uwzględnieniu przy podsumowaniu dwukrotnie tej samej dotacji. Ten błąd nie ma jednak wpływu na ogólny wynik budżetu. Ponadto Skład Orzekający stwierdził niespójności. W projekcie budżetu występuje ona pomiędzy kwotami zapisanymi w treści uchwały a kwotami w załączniku. Ten błąd dotyczy pozycji dochodów i wydatków na zadania realizowane w drodze umów i porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego. Skład Orzekający ponadto stwierdził niespójność pomiędzy załącznikami projektu budżetu i WPF. Błędy zostaną oczywiście poprawione, jednakże nie wpływają one na ogólny wynik budżetu oraz na sposób zaprezentowania WPF.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, przypomniał, iż prace nad projektem budżetu i WPF odbywają się na podstawie specjalnej uchwały Rady Miasta, która określa harmonogram i kalendarz owych prac. W tym roku uchwała ta, podjęta pod koniec kadencji, wyznacza szczególne daty - ze względu na termin wyborów (16 listopada) Rada nie była w stanie dotrzymać dotychczasowych terminów tj. uchwalić budżetu do końca roku. Ze wspomnianej uchwały wynikają następujące terminy: od jutra (10.12.) rozpoczynają się prace w komisjach, termin składania poprawek upływa 30 grudnia, a następnie całym projektem uchwały i wszystkimi zaproponowanymi zmianami zajmie się Komisja Budżetu i Finansów. Przedstawi ona swe stanowisko Prezydentowi Miasta, który się do tych poprawek odniesie i zapewne zaproponuje autopoprawkę. Sesja budżetowa, na której radni w ostateczny sposób rozpatrywać będą poprawki, autopoprawkę i całość projektu uchwały w sprawie budżetu oraz projektu uchwały w sprawie WPF, ma – zgodnie z uchwałą Rady Miasta – odbyć się nie później niż 20 stycznia 2015 r. Jak przypomniał pan przewodniczący, zaproponowano taką datę, gdyż termin uchwalenia budżetu upływa z ostatnim dniem stycznia. Jeśli Rada nie zdąży tego zrobić, to wówczas miasto pracuje na prowizorium budżetowym wyznaczonym przez Regionalną Izbę Obrachunkową

Pan radny Szymon Szykowski vel Sęk występując w imieniu **Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości** zgłosił wniosek o 15 minut przerwy.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, ogłosił przerwę w obradach do godz. 10²⁰.

O godz. 10²⁹ pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, wznowił II sesję, oddając głos panu radnemu Antoniemu Szczucińskiemu.

Pan radny Antoni Szczuciński występując w imieniu **Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej**, posługując się prezentacją „Dylematy budżetowe”, zaznaczył, iż biorąc pod uwagę stan prac nad budżetem są to uwagi wstępne i mają bardziej charakter refleksji niż politycznego stanowiska. Owe dylematy dotyczą: wiarygodności projektu budżetu, roztropności ekonomicznej, hierarchii zadań w budżecie oraz ufności wobec władzy wykonawczej.

Pan radny rozpoczął od tego, co go niepokoiło, szczególnie, kiedy nie przeczytał jeszcze budżetu i nie wysłuchał wystąpienia pani skarbnik. Pan radny dziwił się: jak to – największy, bez deficytu, mniejszy dług, większe inwestycje? Nasuwało się wręcz pytanie: czyżby chodziło o budżet wyborczy. Jednocześnie pan radny przyznał, iż dotychczasowym budżetem Poznania można było wiele zarzucić, ale nie to, że były nie solidne. Można wręcz powiedzieć, że były one nieromantycznie solidne, poznańskie do bólu. Czy zatem przy obecnym budżecie złamano by ową niepisaną zasadę poznańskiego myślenia budżetowego? Aby odpowiedzieć na to pytanie, pan radny przywołał wypowiedź pani skarbnik odnośnie kształtowania dochodów i wydatków. Rzeczywiście mamy tu do czynienia z wyraźnym skokiem: po pierwsze są to dwukrotnie wyższe sumy, po drugie – nadwyżka dochodów nad wydatkami. Pan radny prześledził budżety Krakowa i Wrocławia, aby się dowiedzieć, czy w innych miastach jest podobnie tj. czy jest to tendencja związana z sytuacją wielkich polskich metropolii czy raczej coś innego. Istnieje pewien problem z tym porównaniem, gdyż w Krakowie i Wrocławiu do dochodów budżetu doliczono opłatę śmieciową oraz czynsze za lokale komunalne. Zatem, aby dokonać porównania budżetów tych miast z budżetem Poznania należałoby odjąć z dochodów każdego z nich ok. 350 mln zł., co oczywiście zmienia wysokość budżetu, a więc też możliwość porównania. Jak zaznaczył pan radny, wzrost dochodów w tamtych miastach założono następująco: we Wrocławiu – 1,6 %, w Krakowie – 2,6 %. Kraków liczy 760 tysięcy mieszkańców, Wrocław – 610 tysięcy, a Poznań – 530 tysięcy. Widać zatem, jakim wskaźnikiem może być ów dochód wyliczony na jednego mieszkańca. Zdaniem pana radnego, ze względu na różną strukturę budżetu, może dochody z PIT i CIT pokażą nam, czy rzeczywiście poznański budżet może być tak optymistyczny. Innymi słowy: czy istnieją racjonalne przesłanki do konstruowania optymistycznego budżetu miasta Poznania na rok 2015. Nie zapominając, że Poznań ma mniejszą liczbę mieszkańców niż w/w miasta tj. 530 tysięcy w relacji do 610 tysięcy (Wrocław) i 760 tysięcy (Kraków), to jeśli się weźmie pod uwagę dochody z PIT i CIT, można znaleźć rzeczywiście pewne podstawy do optymizmu. Istotę rzeczy wyjaśnia natomiast informacja następna: Kraków na rok 2015 zaplanował środki unijne na poziomie 79 mln zł, Wrocław – 285 mln zł, a Poznań – 585 mln zł. Fakt ten stanowi istotę owego 17 – procentowego wzrostu dochodów. Zatem wspomniane pierwsze wrażenie, po rozpatrzeniu tych informacji, staje się jakby mniej aktualne.

Następnie pan radny wypowiedział się o kwestii roztropności. Poznań założył nadwyżkę budżetową, Kraków – deficyt, Wrocław – duży deficyt. Poznań zakłada zaciągnięcie kredytu rzędu 404 mln zł, Kraków – 220 mln zł, Wrocław – 543 mln zł. Pojawia się pytanie, kto jest roztropny i na czym w dzisiejszych czasach polega roztropność ekonomiczna. Gromadząc ekonomiczne podstawy pod ewentualne nowe zdarzenia związane z nowym rozdaniem unijnym, w/w miasta czynią to jakby nie dbając o to. Czy można je posądzić o brak roztropności? Być może obie postawy są roztropne. Oto zasadnicze pytanie do nowego Prezydenta Miasta Poznania. Ma on rozstrzygnąć, która z filozofii ekonomicznych jest dobra. W dalszej części swego wystąpienia pan radny przedstawił nieco ciekawostek: Krakowie zdecydował się na budowę 6 przedszkoli oraz 9 ścieżek rowerowych, Wrocław dysponuje 20-milionowym budżetem obywatelskim, Kraków i Wrocław przeznaczają na

złobki prawie dwukrotnie więcej niż Poznań. Rodzi się pytanie, na ile tego typu działanie jest możliwe w budżetach miejskich. Niektórzy mówią, że jest możliwe.

W odniesieniu do problemu hierarchii zadań w dziedzinie kultury, pan radny zaznaczył, iż ktoś może uznać, że porównanie nie jest możliwe, gdyż np. Kraków ma tak wiele instytucji kultury. Z drugiej strony, Teatr Stary czy Teatr Słowackiego nie podlega Miastu Kraków. W mieście tym, wśród instytucji kultury przeważają centra i domy kultury. Tak czy inaczej, mimo kłopotów z tym porównaniem, daje to 172 mln zł czyli ponad 4 % budżetu. Wrocław w tym roku przeznaczył na kulturę wyjątkowo duże środki: 322 mln zł, jednak z tego 185 mln zł zaplanował na budowę Narodowego Centrum Muzyki – poprzedni minister zdażył przyznać Wrocławowi środki i w związku z tym na te wskaźniki trzeba patrzeć podwójnie. Z kolei Poznań przeznaczył na kulturę mniej niż 3 %. Można wręcz powiedzieć, że mamy do czynienia z budżetowym niedowartościowaniem kultury, ale i symbolicznym. W ubiegłorocznym budżecie jedyną dziedziną, która nie uzyskała podwyżki płac była kultura. Było to symboliczne naznaczenie. Oczywiście spoglądając na poprzednie i obecne wydatki na kulturę, to te ostatnie są wyższe. Trzeba przyznać, że pieniędzy na fundusz grantowy jest więcej, a w niektórych instytucjach zaplanowano 3-procentowe podwyżki. Z drugiej strony, wśród 54 pracowników Muzeum Archeologicznego 1/4 otrzymuje płacę minimalną. Od 1 stycznia 2015 r. dyrektor Muzeum będzie musiał rozwiązać ten problem, gdyż wtedy wzrasta płaca minimalna. Środki, które pozostaną będzie mógł przeznaczyć na ewentualne regulacje płacowe. Zdaniem pana radnego, warto przyjrzeć się tym liczbom.

Następnie pan radny wypowiedział się na temat ufności wobec władzy wykonawczej. Jak wiadomo, istnieją rozmaite filozofie budżetowe, rozmaite modele ekonomiczne. Hierarchia zadań czasami jest formułowana wedle dość rygorystycznie pojmowanych modeli, z założeniem, że po pewnym czasie doprowadzi to do pozytywnego rezultatu. Ostatnio jednak można było zauważyć, że cierpliwość społeczna niekoniecznie pasuje do modelu ekonomicznego i nadszedł czas dopasowania zadań do oczekiwań społecznych w większym stopniu niż miało to miejsce ostatnio. Przyjmując zatem rzetelność projektu budżetu, należy przystąpić do jego uzgodnienia z wyrażonymi w wyborach oczekiwaniami mieszkańców. Klub SLD opowiada się za tym, by dokonać zmiany jednoznacznie, aczkolwiek roztropnie. Dla Klubu, sprawa podejścia do problemów mieszkaniowych, żłobków, domów pomocy społecznej czy kultury będzie miernikiem zaufania do władzy wykonawczej. Zwracając się do Prezydenta, pan radny stwierdził, iż rozumie, że Prezydent mówi o 8 latach, gdyż chce zobaczyć efekty swoich działań. Póki co, ma on jednak przed sobą 4 lata oraz niecierpliwość społeczną. Pan radny zapowiedział, że Klub Radnych SLD przedstawi poprawki do budżetu stwarzające szanse na ukazanie wiarygodności społecznego porozumienia sprzed drugiej tury wyborów Prezydenckich. Klub liczy na zrozumienie.

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk występując w imieniu **Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości**, zaznaczył, iż począwszy od 2010 r. Klub PiS konsekwentnie apeluje o radykalną zmianę polityki finansowej miasta. Na dwa główne kierunki tego apelu składają się: po pierwsze – zmiana priorytetów w odniesieniu do pierwszorzędnych oczekiwań mieszkańców miasta (zdaniem Klubu PiS, główna oś projektów inwestycyjnych nie była spełnieniem pierwszorzędnych oczekiwań Poznaniaków), po drugie – oszczędności, racjonalizacja i dyscyplina finansów publicznych. Wspomniane postulaty nie były przez ostatnie lata realizowane, co przyniosło skutki m.in. w postaci wysokiego zadłużenia miasta oraz braku zadowolenia mieszkańców z prowadzonej polityki inwestycyjnej, co obrazuje wynik ostatnich wyborów. W minionych latach Platforma Obywatelska, do której radni PiS apelowali w w/w sprawach, skupiała się głównie na negocjowaniu własnych poprawek. Słynne „okruszki” czyli poprawki na niewielką kwotę przykuwały uwagę radnych i brakowało strategicznego myślenia o finansach miasta. Przeważała chęć pochwalenia się swymi

„sukcesikami” w okręgach wyborczych. W ub. roku poprawki Platformy Obywatelskiej opiewały na kwotę 11,5 mln zł czyli 0,4 % budżetu miasta. Pan radny S. Szynkowski przypominał to tylko po to, by ukazać pewną perspektywę historyczną – na sali zasiada bowiem grupa nowych radnych oraz nowy Prezydent, który być może nie obserwował szczegółowo prac budżetowych w zeszłych latach.

Od nowego otwarcia, od nowego Prezydenta Klub PiS oczekuje radykalnej zmiany w podejściu do finansów miasta. Liczy, że jednym z elementów owej zmiany będzie gruntowny audyt wydatków inwestycyjnych ponoszonych w ostatnich latach oraz przyczyn drastycznego wzrostu kosztów większości inwestycji. Zniesienie tzw. podatku Grobelnego, o którym mówił w kampanii kandydat PiS na Prezydenta, Klub uważa za jedno z pierwszorzędnych wyzwań stojących przed nowym Prezydentem. Konieczne jest również przeprowadzenie przeglądu niekorzystnych zawartych przez miasto umów i ich renegotiacja (dotyczy to np. umowy stadionowej, umowy z Uniwersum) oraz ocena efektywności funkcjonowania miejskich spółek. Klub PiS oczekuje deklaracji co do realności planu dochodów przedstawionego w tym budżecie. Rozumie, że ta deklaracja dziś paść nie może, lecz ma nadzieję, że padnie ona w trakcie prac nad budżetem. Dotychczas regularną praktyką było przeszacowywanie planu dochodów. W tym roku projekt budżetu po raz kolejny w sposób oderwany od rzeczywistości planuje dochody budżetu miasta. Klub PiS oczekuje przedstawienia planów co do rzeczywistego, a nie księgowego zwiększenia dochodów miasta. Podtrzymuje swe programowe propozycje co do stworzenia szerokiego systemu zachęt do osiedlania się i zakładania firm w Poznaniu. Klub liczy, że wspieranie rozwoju inwestycji i przedsiębiorczości stanie się na powrót jedną z wizytówek Poznania. Aby celowo zwiększyć dochody i jednocześnie spełnić oczekiwania mieszkańców miasta konieczne jest radykalne przyspieszenie procesu przekształcania użytkowania wieczystego we własność. Uchwały autorstwa Klubu Radnych PiS w tej sprawie czekają na efektywną realizację.

W kwestii wydatków, pan radny S. Szynkowski zaznaczył, iż postulatem Prawa i Sprawiedliwości, jak również Prezydenta Jacka Jaśkowiaka było zwiększenie budżetu obywatelskiego do kwoty 30 mln zł. Klub PiS oczekuje realizacji tego postulatu w bieżącym projekcie budżetu miasta. W wydatkach radnych PiS niepokoi znaczące ograniczenie wydatków na politykę społeczną. Oczekują oni jasnego wyjaśnienia tej sytuacji, a także odniesienia się do postulatów klubów PiS i SLD z lat ubiegłych co do stworzenia Centrum Koordynacji Pomocy Społecznej, w tym pomocy mieszkaniowej. Po raz kolejny w projekcie budżetu nie widać ograniczenia wydatków bieżących na administrację. Zrozumiałe jest, że nie można tego dokonać nagle, natomiast warto pomyśleć o przedstawieniu pewnej realnej perspektywy tego, jak ograniczyć koszty funkcjonowania administracji. W wydatkach majątkowych „kłuje w oczy” szereg potencjalnych tzw. pułkowników, a więc wydatków na prace koncepcyjne za miliony zł, których efekty mają duże szanse na to, aby trafić na półkę i nigdy nie zostać zrealizowane. Radni PiS oczekują przeglądu tych wydatków i przystąpienia do sporządzania projektów tylko tam, gdzie w najbliższych latach rzeczywiście jest szansa na realizację zadań. Klub zdecydowanie będzie czekać na jasne wpisanie do budżetu realnego i szczegółowego harmonogramu prac nad tramwajem w ul. Ratajczaka oraz tramwajem na Naramowice. Obecnie mamy ogólnie rozpisany *Program Centrum* oraz wyłącznie prace koncepcyjne nad tzw. programem Naramowice. Radni PiS czekają również na deklaracje co do harmonogramu realizacji tras tramwajowych na os. Kopernika, Strzeszyn i Podolany oraz ul. Główną. Ważna dla planowania budżetu i WPF będzie informacja jasno sprecyzowana przez nowego Prezydenta: czy zamierza kontynuować zamiary budowy w Poznaniu tzw. III ramy czy też porzuca tę koncepcję raz na zawsze, do czego zresztą Klub PiS namawia. Klub oczekiwać będzie ponadto na informację, jakie nakłady finansowe są konieczne do realizacji zamierzeń dotyczących uzdrowienia komunikacji miejskiej oraz jakie w konsekwencji uzdrowienie ma przynieść potencjalna restrukturyzacja ZTM tj. jakie oszczędności i zyski dla

pasażerów. Istotna dla radnych PiS jest wizja nowego Prezydenta co do funkcjonowania spółki PKS oraz jej dalszego rozwoju, w kontekście komunikacji zbiorowej. W kwestiach oświatowych Klub PiS oczekuje jasnych deklaracji co do harmonogramu prac w zakresie budowy zespołu szkolno-przedszkolnego na Naramowicach. Będzie czekać na wyjaśnienie powodu przeznaczania tak wysokich kwot w bieżącym projekcie budżetu (6 mln zł) na adaptację budynku pod potrzeby VIII LO. Radni PiS krytycznie odnosili się do takiej sytuacji, w której budowa jednej szkoły pochłania w zasadzie połowę wszystkich wydatków inwestycyjnych na oświatę – trudno mówić tutaj o zachowaniu właściwych proporcji. Nie można zaakceptować faktu, że część szkół oczekuje latami na potrzebne remonty, a jedna ze szkół konsumuje połowę wszystkich wydatków inwestycyjnych. Klub PiS liczy na przegląd funkcjonowania Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji oraz ocenę efektywności funkcjonowania oddziałów tej jednostki. Znany jest przecież przypadek zakupu pod koniec grudnia ub. roku telewizora za kilkanaście tysięcy zł, tylko po to, by wydać zapisane w budżecie środki inwestycyjne i żeby zakład budżetowy nie musiał ich zwracać do budżetu. Jest to oczywiście jednostkowy fakt, jednak pokazuje on, że konieczne jest dokonanie analizy wydatków inwestycyjnych tej jednostki. Klub liczy na jednoznaczne uzgodnienie w WPF harmonogramu budowy parku na Ratajach. Chodzi o to, by nie były to jedynie symboliczne kwoty (100, 200 czy 300 tys. zł), które co roku są na ten cel wydatkowane bez koncepcji budowy tego obiektu. Należy wyznaczyć tutaj realną perspektywę czasową. Radni PiS oczekują ponadto deklaracji budżetowych co do dalszych losów Sceny Roboczej oraz odniesienia się do postulatów wprowadzenia tzw. bonu kulturalnego – pan radny odwołał się w tym miejscu do postulatów programowych kampanii wyborczej. Klub deklaruje, że będzie wracał do swych postulatów z lat ubiegłych. Zapowiadał wówczas wspieranie oczekiwanych przez mieszkańców miasta inwestycji i będzie to czynił nadal. Dotyczy to: remontu Rynku Łazarskiego, remontu ul. Kolejowej i remontu ul. Folwarcznej – ten ostatni jest wprawdzie zapisany w projekcie budżetu, lecz mimo przyjęcia poprawki budżetowej niewiele z tego wynikło. Klub będzie również zabiegał o wsparcie polityki społecznej tj. wprowadzenie rozwiązań doraźnych dla osób, które straciły zasiłek pielęgnacyjny, bonów żywieniowych dla osób przekraczających kryteria socjalne oraz podwyżek dla pracowników MOPR. Nie jest to co prawda wprost polityka społeczna, ale często pracownicy MOPR otrzymują tak niskie wynagrodzenia, że w zasadzie mogliby być klientami pomocy społecznej. Radni PiS zapowiadali wsparcie sportu dzieci i młodzieży – będą to silnie akcentować w trakcie prac nad budżetem postulując: rozszerzenie zakresu funkcjonowania programu „Trener osiedlowy”, powołanie projektu „Poznański Olimpijczyk” oraz stworzenie Poznańskiego Traktu Rekreacyjno-Sportowego. Będą także apelować o wspieranie remontu infrastruktury, która służy sportowi dzieci i młodzieży w Warcie Poznań oraz o uzupełnienie lodowiska Chwiałka o ostatni brakujący element, jakim jest budowa szatni. Klub podtrzyma oczywiście swe postulaty oszczędnościowe: uważają, że budżet promocyjny jest zbyt „rozbuchany”, jednostka Centrum Turystyki Kulturowej Trakt cały czas nie broni się, jeśli chodzi o jej odrębne funkcjonowanie, mimo, że w tej chwili obsługuje ICHOT. Klub twierdzi także, że znaczne oszczędności można znaleźć w ZTM, restrukturyzując tę jednostkę oraz zapowiada, że powróci do kwestii płatnego parkowania – można znaleźć tam przynajmniej 2–3 mln zł i przeznaczyć je np. na dodatkowe patrole Straży Miejskiej, jednak nie te zakładające blokady, lecz te pilnujące bezpieczeństwa na Starym Rynku i w jego okolicach. Można by owe 3 mln zł poświęcić na restrukturyzację samej Straży, której funkcjonowanie radni PiS oceniają dziś bardzo krytycznie.

Na zakończenie swego wystąpienia, pan radny S. Szynkowski poinformował, iż Klub Prawa i Sprawiedliwości wykazuje pełną gotowość do współpracy z nowym Prezydentem, aby móc na bazie proponowanych postulatów programowych wypracować korzystne dla

mieszkańców rozwiązania. Radni PiS liczą w tym zakresie na wzajemność ze strony Prezydenta, na jego otwartość oraz na poważne pochylenie się nad ich propozycjami.

Pan Jacek Jaśkowiak – prezydent Miasta Poznania, poprosił o przekazanie mu w/w postulatów w formie pisemnej.

Punkt 6 A

Przedmiot: Projekt uchwały (**PU 6/14**) zmieniająca uchwałę w sprawie ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy lokalnym transportem zbiorowym.

PU 6/14 przedstawił **pan Bogusław Bajoński – dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego** (vide: PU 6/14 wraz z uzasadnieniem – zał. nr 6). Jak zaznaczył pan dyrektor, od przyszłego roku tj. 2015 r. ZTM przewidywał zapisywanie wszystkich ulg na karcie PEKA. Dziś zapisanych jest ok. 40 % tych ulg. Działając w interesie wszystkich pasażerów, ZTM proponuje wydłużenie tego okresu o cały rok. Projekt uchwały ma na celu utrzymanie obecnego status quo: ulgi nadal będą zapisywane na karcie PEKA, natomiast nie będzie to obowiązkowe.

Pan Grzegorz Ganowicz – przewodniczący Rady Miasta, przypomniał, iż obecny stan wygląda w ten sposób, że jeśli obowiązująca uchwała nie zostanie zmieniona, to od 1 stycznia 2015 r. osoby uprawnione do korzystania z ulgi, lecz nie posiadające PEKI, nie mogły w zgodzie z uchwałą skorzystać z owej ulgi tj. np. kupić ulgowy bilet jednorazowy. Rada Miasta otrzymywała sygnały o tym problemie już pół roku temu, lecz zarówno ZTM, jak i Rada źle ten czas spożytkowała, nie naprawiając zapisu. Zaproponowane w tej chwili rozwiązanie doraźne ma polegać na przesunięciu o rok terminu wejścia w życie nowego zapisu. Zdaniem pana przewodniczącego, jest on trochę niedoskonały, gdyż jeśli ktoś jest uprawniony do ulgi, to ma to uprawnienie niezależnie od posiadania karty PEKA. Warto dać sobie czas na to, by w najbliższych miesiącach popracować nad dobrym rozwiązaniem. Podejmując PU 6/14, Rada doraźnie rozwiązuje problem, który mógłby zaistnieć od 1 stycznia 2015 r. Projekt został złożony w czasie, gdy Rada nie funkcjonowała i dlatego nie ma on opinii Komisji. Został skierowany na sesję, aby tę sprawę szybko załatwić.

Pan Dariusz Krzyżanowski zaznaczył, iż ma zastrzeżenia do uchwały ze stycznia 2014 r. (Nr LXII/978/VI/2014). Dotyczą one jej zgodności z ustawą o szkolnictwie wyższym. Zgodnie z ustawą, studenci są uprawnieni do ulgi na podstawie legitymacji studenckiej, a nie PEKI. Projekt uchwały zaprezentowany przez pana dyrektora B. Bajońskiego wprowadza jedynie możliwość korzystania z ulgi na podstawie karty PEKA. W załączniku nr 2 i 3 do uchwały Rady Miasta Poznania nr LXII/978/VI/2014, ust. 5 p. 1 zapisano: „do korzystania z przejazdów na podstawie biletów specjalnych semestralnych 120 i 150-dniowych na sieć uprawnieni są studenci szkół wyższych do ukończenia 26 roku życia”. Powyższy zapis ulgi studenckiej tylko dla osób do ukończenia 26 roku życia oraz tylko dla biletów na 120 i 150 dni jest niezgodny z ustawą o szkolnictwie wyższym, która gwarantuje wszystkim studentom zniżki, bez względu na wiek, co zawarte jest w art. 188 ustawy. Studentowi przysługuje prawo do korzystania z 50-procentowej ulgi w opłatach za przejazdy środkami komunikacji miejskiej. Ponadto zapisy w ust. 5 p. 4 załącznika nr 2 i 3 ograniczają uprawnienia doktorantów do korzystania z ulg – dotyczą one tylko doktorantów z placówek naukowych i uczelni z siedzibą na terenie miasta Poznania lub na terenie miejscowości objętych porozumieniami międzygminnymi. Zapis taki może prowadzić do dyskryminacji tej grupy osób, gdyż nie